



Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

jasliska.przemyska.pl

Rok XVII nr 24/ 16.06.2024



Msze św. w tygodniu w dni powszednie w Sanktuarium:

- *od poniedziałku do czwartku
wieczór o godz. 18.00,
- *od wtorku do soboty rano o godz. 8.00
- ***Siostry:** godz. 7.00.

***Wola: czwartek** godz. 17.00

Święty Brat Albert Chmielowski, zakonnik

Adam Chmielowski urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomii pod Krakowem. Sześć dni później na chrzcie św. z wody dano mu imiona Adam Bernard. W czasie uroczystego chrztu św. 17 czerwca 1847 roku w warszawskim kościele Matki Bożej na Nowym Mieście dodano jeszcze imię Hilary. Pochodził ze zubożałej rodziny ziemiańskiej. Jako sześćioletni chłopiec został przez matkę poświęcony Bogu w czasie pielgrzymki do Mogiły. Kiedy miał 8 lat, umarł jego ojciec, sześć lat później zmarła matka.

Chłopiec kształcił się w szkole kadetów w Petersburgu, następnie w gimnazjum w Warszawie, a w latach 1861-1863 studiował w Instytucie Rolniczo-Leśnym w Puławach. Razem z młodzieżą tej szkoły wziął udział w Powstaniu Styczniowym. 30 września 1863 roku został ciężko ranny w bitwie pod Mełchowem i dostał się do niewoli rosyjskiej. W prymitywnych warunkach polowych, bez środków znieczulających amputowano mu nogę, co zniósł niezwykle mężnie. Miał wtedy 18 lat. Przez pewien czas przebywał w więzieniu w Ołomuńcu, skąd został zwolniony dzięki



interwencji rodziny. Aby uniknąć represji władz carskich, wyjechał do Paryża, gdzie podjął studia malarskie, potem przeniósł się do Belgii i studiował inżynierię w Gandawie, lecz powrócił wkrótce do malarstwa i ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Monachium. Wszędzie, gdzie przebywał, wyróżniał się postawą chrześcijańską, a jego silna osobowość wywierała duży wpływ na otoczenie. Po ogłoszeniu amnestii w 1874 r. powrócił do kraju. Zaczął poszukiwać nowego ideału życia, czego wyrazem stało się jego malarstwo. Oparte dotychczas na motywach świeckich, zaczęło teraz czerpać natchnienie z tematów religijnych.

Jeden z jego najlepszych obrazów *Ecce Homo* jest owocem głębokiego przeżycia tajemnicy bezgranicznej miłości Boga do człowieka (obraz ten znajduje się obecnie w ołtarzu sanktuarium Brata Alberta w Krakowie przy ulicy Woronicza 10). Religijne obrazy Adama Chmielowskiego przyniosły mu miano "polskiego Fra Angelico". Bez wątpienia duże znaczenie w

życiu duchowym Adama Chmielowskiego miały rekolekcje, które odbył u jezuitów w Tarnopolu. W 1880 r. nastąpił duchowy zwrot w jego życiu. Będąc w pełni sił twórczych porzucił malarstwo i liczne kontakty towarzyskie i mając 35 lat wstąpił do nowicjatu jezuitów w Starej Wsi z zamiarem pozostania bratem zakonnym. Po pół roku, w stanie silnej depresji, opuścił nowicjat. Do stycznia 1882 roku leczyl się w zakładzie dla nerwowo chorych w Kulparkowie koło Lwowa.

Następnie przebywał u swojego brata na Podolu, gdzie w atmosferze spokoju i miłości powrócił całkowicie do równowagi psychicznej. Zafascynowała go duchowość św. Franciszka z Asyżu, zapoznał się z regułą III zakonu i rozpoczął działalność tercjarską, którą pragnął upowszechnić wśród podolskich chłopów. Wkrótce ukaz carski zmusił go do opuszczenia Podola. W 1884 r. przeniósł się do Krakowa i zatrzymał się przy klasztorze kapucynów. Pieniędźmi ze sprzedaży swoich obrazów wspomagał najbardziej potrzebujących. Jego pracownia malarska stała się przytuliskiem. Tutaj zajmował się nędzarami i bezdomnymi, widząc w ich twarzach sponiewierane oblicze Chrystusa. Poznał warunki życia ludzi w tzw. ogrzewalniach miejskich Krakowa. Był to kolejny moment przełomowy w życiu zdolnego i cenionego malarza. Z miłości do Boga i ludzi Adam Chmielowski po raz drugi zrezygnował z kariery i objął zarząd ogrzewalni dla bezdomnych. Przeniósł się tam na stałe, aby mieszkając wśród biedoty, pomagać im w dźwiganiu się z nędzy nie tylko materialnej, ale i moralnej.

25 sierpnia 1887 roku Adam Chmielowski przywdział szary habit tercjarski i przyjął imię brat Albert. Dokładnie rok później złożył ślubny tercjarza na ręce kard. Albina Dunajewskiego. Ten dzień jest jednocześnie początkiem działalności Zgromadzenia Braci III Zakonu św. Franciszka Posługujących Ubogim, zwanego popularnie "albertynami". Przejęło ono od zarządu miasta opiekę nad ogrzewalnią dla mężczyzn przy ulicy Piekarskiej w Krakowie. W niecały rok później brat Albert wzięł również pod swoją opiekę ogrzewalnię dla kobiet, a grupa jego pomocnic, którymi kierowała siostra Bernardyna Jabłońska, stała się zalążkiem "albertynek".

Formacja dla kandydatów i kandydatek do obu zgromadzeń organizowana była w domach pustelniczych; najbardziej znanym stała się tzw. samotnia na Kalatówkach pod Zakopanem. Nowicjat był surowy, aby z wczesności życia w tych zgromadzeniach mogły wycofać się osoby słabsze. Do trudnej pracy potrzeba bowiem było ludzi wyjątkowo zahartowanych zarówno fizycznie, jak i moralnie. Przytuliska znajdujące się pod opieką albertynów i albertynek były otwarte dla wszystkich potrzebujących, bez względu na narodowość czy wyznanie,

zapewniano pomoc materialną i moralną, stwarzano chętnym możliwości pracy i samodzielnego zdobywania środków utrzymania.

Albert był człowiekiem rozmodlonym, pokutnikiem. Odnaczał się heroiczną miłością bliźniego, dzieląc los z najuboższymi i pragnąc przywrócić im godność. Pomimo swego kalectwa wiele podróżował, zakładał nowe przytuliska, sierocińce dla dzieci i młodzieży, domy dla starców i nieuleczalnie chorych oraz tzw. kuchnie ludowe. Za jego życia powstało 21 takich domów, gdzie potrzebujący otaczani byli opieką 40 braci i 120 sióstr. Przykładem swego życia Brat Albert uczył współbraci i współsiostry, że trzeba być "dobrym jak chleb". Zalecał też przestrzeganie krańcowego ubóstwa, które od wielu lat było również jego udziałem.

Zmarł w opinii świętości, wyniszczony ciężką chorobą i trudami życia w przytułku, który założył dla mężczyzn, 25 grudnia 1916 r. w Krakowie. Pogrzeb na Cmentarzu Rakowickim 28 grudnia 1916 roku stał się pierwszym wyrazem czci powszechnie mu oddawanej. Św. Jan Paweł II beatyfikował go 22 czerwca 1983 r. na Błoniach krakowskich, a kanonizował 12 listopada 1989 r. w Watykanie. Jest patronem zakonów albertynek i albertynów, a w Polsce także artystów plastyków.

Postacią brata Alberta, artysty, który porzucił sztukę dla służby Bogu, był zafascynowany Karol Wojtyła już w latach swojej młodości. Tej postaci poświęcił dramat "Brat naszego Boga", napisany w latach 1944-1950. Sztukę zaczęto wystawiać w polskich teatrach zaraz po wyborze kard. Wojtyły na papieża. W 1997 r. na jej podstawie powstał film w reżyserii Krzysztofa Zanussiego pod tym samym tytułem.

Dlaczego msza św. niedzielną jest tak ważna???

Co niedziela to samo. Książd z nudnym kazaniem, dzieci sąsiadów, które nieustannie krzyczą, tłok, zaduch.

A może by tak zrezygnować i pomodlić się w innym miejscu?

Są osoby, które twierdzą, że msza święta nie jest im do niczego potrzebna. Nawet "pobożni" uważają, że w życiu chodzi przede wszystkim o to, aby postępować według przykazań, czyli po prostu być dobrym człowiekiem. Msza święta to jedynie

stracony czas - ksiądz ciągle mówi to samo, w tak dużym gronie ciężko jest skupić się na modlitwie, a czasem trzeba nawet przez całą godzinę stać, bo nie ma wolnego miejsca w ławce. Pan Bóg jest wszędzie, więc co za różnica, czy pomodłę się w kościele, czy w lesie...?

Tak więc co jest ważniejsze: chodzenie do kościoła na mszę świętą czy zachowywanie przykazań?

Otóż jedno i drugie! A dlaczego? Msza święta to spotkanie z samym Bogiem. Przykazanie miłości mówi przecież: "Będziesz miłował Pana Boga swego", czyli również "będziesz się z Nim spotykał".



Jeżeli kogoś kochamy, to przecież chcemy się z tą osobą spotykać jak najczęściej. Człowiek, który dobrowolnie opuszcza mszę świętą niedzielną, ma grzech ciężki, zachowuje się wtenczas tak, jakby chciał Panu Jezusowi powiedzieć, że nie ma dla Niego czasu, czyli, jednym słowem, wszystko inne jest ważniejsze od Niego.

Gdy ktoś nie spożywa regularnie codziennych posiłków (śniadania, obiadu, kolacji), słabnie, nie ma siły, by żyć. Dokładnie tak samo dzieje się z duszą człowieka. Jeśli nie posilamy się Eucharystią, nasza dusza powoli umiera... tak więc msza święta jest wielkim wzmocnieniem dla człowieka.

Msza święta nie jest wydarzeniem, w którym bierzemy udział po to, aby pokazać się innym ludziom. Przychodzimy na nią, aby spotkać się z Panem Bogiem i nakarmić się Jego Ciałem i Słowem.

Sobór Watykański II określił, że ofiara eucharystyczna jest "źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego".

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Msze św. w tym tygodniu w Sanktuarium: od poniedziałku do czwartku wieczór o godz. 18.00. Od wtorku do soboty rano o godz. 8.00. Na Woli w czwartek o godz.

17.00, u sióstr o godz. 7.00. W piątek nie będzie Mszy św. wieczornej.

2. Zapraszam na nabożeństwa czerwcowe. O godzinie 18.00 Msza św., następnie nabożeństwo.

3. W środę od godz. 17.00 spowiedź św. na zakończenie roku szkolnego. Proszę rodziców aby dopilnowali dzieci, by mogły skorzystać z sakramentu spowiedzi.

4. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 17.00.

5. W piątek o godzinie 8.00 Msza św. na zakończenie roku szkolnego. Zapraszam na Msze św. dzieci, młodzież, rodziców, nauczycieli, aby podziękować Panu Bogu za miniony rok szkolny.

6. W sobotę o godzinie 8.00 Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.

7. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na cele remontowe naszej parafii. Dzisiaj składka przeznaczona na cele remontowe. Przypominam o możliwości wpłat na konto parafialne.

8. Dziękuję za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Do sprzątnięcia Sanktuarium w sobotę na godz. 9.00 proszę: Stanisława Kędra, Halina Nowotarska, Stefania Nowotarska, Anna Murdyk, Wiesława Marczak, Janusz Mazur, Anna Bogacz.

9. Do sprzątnięcia Kościoła w Woli w sobotę na godz. 9.00 proszę: Wioletta Puchalik, Michalina Łątka. Do koszenia trawy przy kościele proszę: Marek Patlewicz, Jerzy Łątka.

10. Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: Piotr Paweł Wilusz i Edyta Kosior, zap. II.

11. Wójt Gminy Jaśliska ogłasza konsultacje społeczne PROJEKTU STRATEGII ROZWOJU GMINY JASLISKA NA LATA 2023-2030 w formie dyskusji bezpośrednich z Wójtem Gminy, pracownikami Urzędu Gminy oraz z wykonawcą strategii. Konsultacje odbędą się 20 czerwca (czwartek) o godzinie 15:00 w Sali widowiskowej GOK w Jaśliskach.

12. W dniach 27 – 28 lipca 2024 r. Pielgrzymka na Jasną Górę. Koszty 250 zł. W dniach 26 sierpnia do 1 września 2024 roku organizowany jest wyjazd do Chorwacji i Medjugorie. Koszt wyjazdu 900 zł. i 150 euro. Bliższe informacje nt. Pielgrzymek można uzyskać pod numerem telefonu 537997357.

Intencje Mszalne, 17–23 czerwca 2024

poniedziałek, 17 czerwca

07:00 /Siostry/ Int. o zdrowie błog., Boże opiekę MB i dary Ducha św. dla Syna
18:00 + Justyna, Alicja, Józef Zajac
18:00 /poza/ + Czesława Patlewicz /15 gr./
18:00 /poza/ + Jan Łątka /od Barbary Puchalik z rodz. z N. Sącza
18:00 /poza/ + Stanisław Szymczakowski /17 gr./

wtorek, 18 czerwca

07:00/Siostry/ Int.dziękczynna z prośbą o zdrowie błog.,Boże dary Ducha św.dla męża
08:00 Int. dziękczynna za zdrowie, otrzymane łaski z prośbą o dalszą opiekę MB
18:00 + Felicja, Edward Szymczakowscy /od córek
18:00 /poza/ + Czesława Patlewicz /16 gr./
18:00 /poza/ + Jan Łątka /od kolegi Damiana Rogowicz z rodz.
18:00 /poza/ + Stanisław Szymczakowski /18 gr./

środa, 19 czerwca

07:00 /Siostry/ + Jan, Teresa, Helena Krakowiec
08:00 Int. o łaskę zdrowia błog. Boże opiekę Matki Bożej dla pewnej osoby
18:00 + Paweł, Maria Farbaniec /od rodz. Farbaniec, Dyląg, Paściak, Robótka
18:00 /poza/ + Czesława Patlewicz /17 gr./
18:00 /poza/ + Jan Łątka /od Mariusza i Katarzyny Farbaniec
18:00 /poza/ + Stanisław Szymczakowski /19 gr./

czwartek, 20 czerwca

07:00 /Siostry/ + Jan, Teresa, Helena Krakowiec
08:00 Int. własna
17:00 /Wola/ + Marian Farbaniec /4 r. śm./
17:00 /poza/ + Jan Łątka /od Bronisława i Stefana Madej
18:00 + Grzegorz Puchalik /od Huberta Patlewicz z rodz.
18:00 /poza/ + Czesława Patlewicz /18 gr./
18:00 /poza/ + Stanisław Szymczakowski /20 gr./

piątek, 21 czerwca

07:00 /Siostry/ + Franciszka, Kazimierz Magierowscy
08:00 + Czesława, Wilhelm Dubiel /r. śm./
08:00 /poza/ + Czesława Patlewicz /19 gr./
08:00 /poza/ + Jan Łątka /od Haliny i Ryszarda Szadkowskich z rodz.
08:00 /poza/ + Stanisław Szymczakowski /21 gr./

sobota, 22 czerwca

07:00 /Siostry/ + Tekla, Jan Warchoł i ich dzieci
08:00 **Nowenna:** + Zofia Majdosz /od Anny Majdosz z rodz.
08:00 /poza/ + Czesława Patlewicz /20 gr./
08:00 /poza/ + Jan Łątka /od Lucyny Maśnik z rodz.
08:00 /poza/ + Stanisław Szymczakowski /22 gr./

niedziela, 23 czerwca

07:00 /Siostry/ + Stanisław Łątka
08:00 + Krzysztof Oberc
09:30 /Wola/ + Władysław Zawada /od syna Marka z rodz.
09:30 /poza/ + Jan Łątka /od rodz. Michalak
11:00 Za parafian
11:00 /poza/ + Czesława Patlewicz /21 gr./
11:00 /poza/ + Stanisław Szymczakowski /23 gr./